OPIEKUN KATOLICKI

Rocznik XIX. W pracy i oświacie, przyszłość nasza! Nr. 34.

Gliwice, (Gleiwitz), dnia 20-go Sierpnia 1892.

„Opiekun Katolicki,“ (dawniej „Gazeta Górnoszlązka“) wychodzi raz na tydzień co sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 60 fenygów, w Austryi z przesyłką 50 centów; w Ameryce pół dolara.
Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcya lub Ekspedycya „OPIEKUNA KATOLICKIEGO“ w GLIWICACH (Gleiwitz Pfarrstrasse 20).
Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycya i Administracya „Opiekuna“ w Gliwicach jako też i we Wrocławiu Rudolf Mosse, oraz Haasenstein i Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Fremdler, ulica Senatorska Nr. 22. —W Frankfurcie n. M. Daube i Comp. — W Paryżu i na całą Francyą A. Sławiński, Paris, Rue Véselèy Nr. 3. — Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone. — Tłómaczenia uskuteczniają się bezpłatnie.

Gliwice, 19-go Sierpnia.

O środkach przeciw socyalistycznej agitacyi,

mówił pan Panieński na zjeździe przemysłowców w Poznaniu 8-go bm., wykazawszy zgubne cele socyalistów, i tak w końcu się odezwał:

„I co my na to, my obywatele wierni Kościołowi i konstytucyi? Ażaliż nie należałoby się im odpowiedzieć w ten sposób, w jaki oni nas prowokują? Nie — Panowie — my krwi, krwią gasić nie będziemy. My słuchamy władzy — a naszą władzą Kościół i monarchia.

Ojciec św. Leon XIII wydał list pasterski 15 października 1890 r. w którym między innemi powiada:

Agitacye socyalistów są w rzeczy samej niebezpieczeństwem grożącem obecnemu ustrojowi społecznemu zupełnym przewrotem. Niebezpieczeństwo zwiększa się w miarę sił, jakie zorganizowali, w miarę agitacyi, jaką rozwinęli. Dla tego nam łączyć i jednoczyć się trzeba jak najenergiczniej, by wzrost socyalizmu powstrzymać, by mu zwycięztwo udaremnić. Najzbawienniejszym zaś środkiem przeciw ich zuchwałej agitacyi jest religia i Kościół — bez których i najlepsze prawodawstwo i najwzorowsze sądownictwo a newet i siła zbrojna ostać się nie mogą.

Siłą religii pokonane zostały dzikość i bestyalność barbarzyńców w czasie wędrówek narodów. Religia i dzisiaj roznamiętnione masy i niezadowolone tłumy ludu skutecznie, zbawiennie w granicach prawa utrzymać, a zbłąkane umysły na drogę prawdy sprowadzić może.

I w rzeczy samej religia i Kościół, to strażnica, na które — przywódzcy socyalizmu najpierw uderzyli, których nam namówili, przy których nam kupić się należy.

Słuchajmy Kościoła, wypełniajmy jego przykazania. Przecież Kościół świat uszczęśliwił. Przecież Kościół położył fundamenta pod gmach życia społecznego, stworzył cywilizacyą, a prześladowany, przetrwał najokropniejsze nawałnice i zwyciężył, bo stawiony na opoce, której bramy piekielne nie przemogą.

Kościół stworzył szczęście w rodzinie, nauczył nas bojaźni pańskiej i miłości wzajemnej. Nie pożądaj żony bliźniego twego, ani wołu, ani osła, ani rzeczy żadnej, która jego jest. Tem jednem przykazaniem, objęte prawie całe prawodawstwo i cywilne i karne, a to przykazanie każe nam Kościół codziennie powtarzać przy pacierzu.

Słuchając Kościoła, wypełniać będziemy chętnie obowiązki życia codziennego. Módl się i pracuj — otóż to kardynalna prawda, którą nam kapłani głoszą. Na modlitwie i pracy budujemy nasze ogniska domowe a zostanie w domu zawsze dobrobyt, a nie będzie miała przystępu do nich ani nędza, ani bieda, a tem mniej szatan w postaci agitatora socyalisty.

Ojciec św. i Biskupi zawsze brali gorący udział w prawodawstwie i starali się zawsze pośredniczyć na dobro maluczkich. To też nasz Najjaśniejszy Król i Cesarz Wilhelm II objąwszy rządy — za poradą Biskupów stworzył na zasadach chrześciańskich całą moc praw nowych li tylko dla dobra robotników. Znane nam wszystkim kasy na wypadek choroby, skaleczenia, starości, inwalidztwa, znane rozwieszone po fabrykach regulamina, które zakazują pracy nocnej, zatrudniania dzieci we fabrykach z uwzględnieniem kobiet, znane nam prawa przeciw lichwie. A wszystkie te prawa mają na celu dobrobyt robotnika, bo dobrobyt chroni go od najnieszlachetniejszych namiętności, jakiemi są nieżyczliwość, zazdrość i nienawiść ku klasom tylko na pozór lepiej postawionym.

Dla tego miejmy zaufanie do pracodawcy — szacunek do władzy, miłość do monarchy — a nie damy się niedorzecznemi agitacyami sprowadzić na błędne drogi pogańskiego socyalizmu.‘

O kołtunie.

(Plica polonica — Weichsel-Zopf.)

(Ciąg dalszy)

Trzecie zdanie o istocie kołtuna.

Wszyscy uczeni i sumienni badacze kołtuna od najdawniejszych czasów zgadzają się na to, że pochodzi on z choroby całego ciała ludzkiego, nie tylko głowy. W tem tylko nie wszyscy są zgodni, do jakiego rodzaju chorób ją zaliczyć i w czem właściwa istota choroby tej polega.

1. Jedni, jak sławny lekarz Marcinkowski w Poznaniu w pierwszej połowie tego stulecia

Czterosetna rocznica wyjazdu Krysztofa Kolumba

celem odkrycia nowej części świata przypadła w środę 3-go sierpnia.

Cały świat dzisiaj zajęty tą rocznicą. Ojciec św. Leon XIII ogłosił Encyklikę do Biskupów, w której wykazując religijną stronę odkrycia Ameryki przez Kolumba, wzywa Biskupów Włoch, Hiszpanii i Ameryki, aby w 400 letnią rocznicę odkrycia nowej części świata dnia 12 października rb. urządzili uroczyste nabożeństwa a i Biskupom innych krajów to zaleca. Encyklikę tę podamy, gdy dzień 12 października zbliżać się będzie. Amerykanie na uczczenie tej rocznicy urządzają powszechną wystawę w Chicago, która 12 października nominalnie a z wiosną przyszłego roku rzeczywiście otworzaną zostanie. W środę 3 sierpnia rozmaite narody w Palos, zkąd Kolumb wypłynął na wielkie morze, urządzili uroczystość okrętową. My uprzytomnijmy sobie dzisiaj, jaki to duch kierował tego wielkiego męża. Dla lepszego zrozumienia podajemy tu krótki rys jego życia.

Krysztof Kolumb urodził się między r. 1436 a 1441 ze szlacheckiej ale podupadłej rodziny genueńskiej, i to zapewne w włoskiem mieście nadmorskiem Genua. Po wstępnych naukach w Pawii oddał się zawodowi marynarskiemu, w którym wcześnie się odznaczył wysokiemi zdolnościami, nieustraszoną odwagą i znakomitemi wiadomościami w geografii, astronomii i kosmografii (opis świata.) Świetne w ciągu 14 i w początku 15 wieku odkrycia żeglarzy portugalskich, dziwne Wenecyanina Marka Polo opowiadania o Indyi, o bogatem w złoto i w użyteczne korzenie królewskie wielkiego chana, żywo zajmowały umysł Kolumba. Znalezienie drogi do tych złotodajnych krain stało się celem całego życia jego. Ale przy tem nie miał celu zbogacenia się, lecz jedynie pragnął służyć przez to powiększeniu chwały Bożej. Chciał umożebnić oświecenie pogan pogrążonych jeszcze w ciemności a nadto zebrać złota, aby tem przygotować wielką wyprawę krzyżową dla odzyskania Grobu Chrystusowego w Jerozolimie. Samo nazwisko, które nosił, i imię które na Chrzcie św. otrzymał Cristoforo Colombo niosący Chrystusa gołąb, utwierdzały go w tem przekonaniu, że jest od Boga powołany do odkrycia nowych światów i oświecenia ich światłością Ewangelii św. przepowiednię tego powołania swego i tych odkryć swoich widział w słowach Izajasza i innych proroków, oznajmujących przyszłe nawrócenie końców ziemi i zgromadzenie wszystkich narodów pod znaki Zbawiciela. I rzeczywiście, jeżeli porównywamy dzieje Kościoła katolickiego z życiem Pana Jezusa, te owe wielkie zagraniczne misye, które sprowadzone były odkryciem nowego świata, odpowiadają działaniu Pana Jezusa nad morzem, na granicach Zabulon i Naftalim, aby się wypełniło co jest rzeczono przez Izajasza proroka: Ziemia Zabulon i ziemia Neftalim, droga morska za Jordanem. Galilea poganów, lud, który siedział w ciemności, ujrzał światłość wielką; i siedzącym w krainie cienia śmierci, weszła im światłość, jak pisze św. Mateusz Ewangelista (4, 13—16.) Kolumb sam, chcąc właściwy cel odkryć swoich lepiej uwydatnić, zwykle w listach podpisywał się (Christum fereni niosący Chrystusa.) I w rzeczy samej, trudno nie uznać, że dziwnie na nim sprawdziło się do pewnego stopnia znaczenie legendy, przywiązanej do imienia Krysztofora o olbrzymie przez głębokie wody przenoszącym na barkach swoich Dzieciątko Jezus, z kulą świata w ręku.

Ale jakże miał on ten wspaniały cel osiągnąć? Zwrócił się najprzód do rzeczypospolitej genueńskiej a potem do króla portugalskiego, prosząc o dostarczenie mu środków. Ale wyśmiano go i odepchnięto. Dopiero królowa hiszpańska, pobożna Izabela po zdobyciu Granady przyobiecała i też rzeczywiście do skutku przyprowadziła poparcie jego planów. Na trzech małych okrętach, danych mu przez rząd hiszpański 3 sierpnia 1492 r. rozpoczął z portu Palos pierwszą swoją wyprawę. Główny okręt nazwał

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

utrzymywał, że kołtun jest osobliwszą chorobą epidemiczną tj. w pewnych okolicach się rozpowszechniającą, a kończącą się zwiciem włosów.

2. Inni znowu, jak Oczapkowski uważają kołtun za wynik dyskrazyi czyli zanieczyszczenia soków potrawami niektóremi lub niezdrowemi, wyziewami ziemi.

3. Jeszcze inni jak Levisseur uważają go jako chorobę chroniczną czyli długo trwałą najczęściej dziedziczną, polegającą na dyskrazyi czyli na rozkładzie albo nieprawidłowym składzie soków w człowieku od samego urodzenia jak skrofuły czyli zołzy — suchoty — rhachitis czyli krzywica itd. Jeżeli się tedy zważy, że liczni ci uczeni lekarze, którzy całe lata spędzili na doświadczeniu i badaniu kołtuna, tak niezgodne ze sobą podają objaśnienia tej choroby, z drugiej strony zaś nie podlega wątpliwości, że kołtun jak inne choroby przez różne komplikacye czyli połączenia z innemi chorobami u rużnych ludzi różne objawy za sobą pociąga, to zapewne zgodzim się na zdanie Rokitańskiego który rozróżnia prawdziwy kołtun od podobnego mu zwicia włosów, jakie następuje po niektórych ciężkich chorobach np. tyfusie lub połogu, jeżeli chory cierpi także na gościec czyli reumatyzm albo może jeszcze więcej jeżeli podlega artystycznym cierpieniom itd. i na zdanie Jourdaina, który za la Fontainem do tamtejszych jeszcze dodaje trzeci rodzaj kołtuna pochodzący z nieochędostwa.

Słowem prawdziwy kołtun jest dwojaki, albo pochodzący z zapalnej choroby i wtedy jest uleczalny albo z chronicznej czyli długotrwałej choroby całego ustroju ciała i wtedy trudno albo tylko po części wyleczyć się z niego można.

O przyczynach kołtuna.

Śledząc historyą kołtuna od trzech wieków jak ją nam uczeni i doświadczeni lekarze opisali, nie trudno dostrzedz, że przyczyną tej strasznej choroby nie może być ani narodowe jakieś zepsucie krwi, ani też że takowa z miejscowych jedynie przyczyn powstaje, najmniej z samego nieochędostwa lub zabobonu, lecz jakiś nieodkryty dotąd czynnik czy to w powietrzu czy w wodzie czasem się znajdujący, który dostawszy się do wnętrza człowieka mniej lub więcej zakaże lub rozkłada krew jego a kończy się zwiciem włosów, po którem następuje wyzdrowienie, lub chroniczna czyli długotrwałe charlactwo.

Już bowiem na końcu 16 wieku piszą Niemcy jak Stadler lub Szank, że kołtun już dawno pojawił się był w Bryzgowii, Alzacyi, Belgii i nad Renem. Inni opisują rozszerzanie się tej choroby w Bawaryi, Saksonii, Szwajcaryi, Morawii itd.

Żadną miarą więc pierwotna przyczyna tejże choroby nie może leżeć w samej miejscowości lecz stało się z kołtunem podobnie jak z innemi chorobami na skórze czyli rogowej materyi szczególnie się objawiającemi jak np. trąd, który dawniej panował prawie w całej Europie a dziś ograniczył się tylko na niektóre miejscowości, podobno okolicę Odesy.

(Dokończenie nastąpi.)

Cholera.

Cholera szerzy i wzmaga się w Rosyi. Od nas jest jeszcze, dzięki Bogu, daleko, bo najbliżej od nas w Charkowie na Ukrainie, a z drugiej strony we Francyi pod Paryżem. Lekarzom zdaje się, że do nas nie przyjdzie, chyba że ją jaki podróżny z tamtych stron do nas nie przewlecze.

To też nasz rząd robi, co tylko w ludzkiej mocy, żeby cholery do kraju nie wpuścić. Więc na granicy rewidują wszystkich podróżnych, a ludzi choć trochę chorych zaraz zatrzymują, tych zaś, którzy z cholerycznych okolic przybywają, tych zaraz oczyszczają, myją i kąpią takiemi medycynami, które zarazę choleryczną zabijają i usuwają.

Trzeba tylko, żeby każdy z nas także robił wszystko, co cholery nie dopuszcza, a szczególniej starał się o porządek i czystość, jak o tem było pouczenie w „Opiekunie". A niech nikt nie gada, że się to na nic nie zda, bo to głupstwo. Tam pod Moskalem ciemny i głupi lud gada tak właśnie, żadnej rady dobrej słuchać i nic robić nie chce, a przez to też ludzie padają, jak muchy, a zaraza szerzy się coraz dalej a dalej. Głupi lud moskiewski uważał nawet nie dobre, co lekarze robili, za coś złego i wołał, że lekarze studnie zatruwają, a oni właśnie wodę nieczystą i jadowitą czyścili. Gada też, że lekarze cholerę zrobili, żeby jeno mieć zarobek, choć każdy rozsądny człowiek wie, że cholery nikt zrobić nie może.

Ale też niedbalstwo i nieporządek w rządzie rosyjskim do tego się przyczynia, bo brak tam lekarzy, brak aptek i brak leków oraz środków do oczyszczania i zabijania zarodków zarazy.

W wielkim mieście Niżnym Nowogrodzie jest gubernatorem Baranów, a po prawdzie całą gębą baran głupi, bo ten cholerę batami chce odpędzić. Ludzi, którzy albo nie wierzą w zaraźliwość cholery, albo rząd ganią, że nie dość robi przeciw cholerze, każe brać, rozciągać na rynku i dawać im po sto batów, a myśli że to ludzi uspokoi i cholerze zagrodzi drogę.

Więc niech dla nas wszystkich będzie ta nauka: Bogu ufać, nie strachać się, robić co mądrzy ludzie radzą i co urzędy nakazują, żyć ostrożnie i pracować.

To nas najlepiej przy dobrem zdrowiu utrzyma gdy się będziemy starali o czystość.

Wiadomości polityczne.

Niemcy.

Berlin. „Reichsanzeiger" ogłasza, że z ceł od zboża i bydła z zagranicy wchodzącego przypadło na Prusy 72035130 mrk. z czego pobierze kasa państwa 15 milionów, reszta zaś w kwocie 57035130 mrk. rozdziela się prowincyami na gminy, albo raczej na powiaty. Z tego przypadnie dla Prus zachodnich 2299962 mrk. dla WKs. Poznańskiego 2750672 mrk. dla Prus wschodnich 2077251 mrk. na Szlązk (kwota druga największa we wszystkich prowincyach) 7110036 mrk. Najwięcej dostanie prow. nadreńska, bo 8362268. mrk.

Austrya.

W Galicyi wezbrała rzeka Tysiemnica po wielkich deszczach. Zerwała most kolejowy i zalała studnie naftowe pod Borysławiem.

Rosya.

Z powodu wybuchu cholery w Petersburgu powstał nieopisany popłoch w mieście. Wielu kupców pozamykało składy: majętniejsi pouciekali z miasta w dalekie okolice. Strach powszechny. Komendant miasta zawiadomił o przedsięwziętych środkach i wzywa mieszkańców do spokoju.

Włochy.

W fabryce zapałek w Livorno nastąpił wielki wybuch. Sam właściciel fabryki, dwóch robotników i jedna robotnica ciężko ranni.

Hiszpania.

W prowincyi Sarogossie wielkie deszcze sprawiły znaczne szkody. Prawie wszystkie połączenia telegraficzne są przerwane.

Ameryka.

W Ameryce dzieją się teraz okropne rzeczy. Nawaliło się tam bardzo wiele ludzi z Europy, bo sobie obiecywali, że będą mieli wielki zarobek przez pracę na przyszłą wystawę, oraz że fabryki amerykańskie będą miały bardzo wiele roboty, więc też drogo będą płaciły robotnikowi. Wszystko to zawiodło. Nawaliło się więcej rąk i gąb, niż jest roboty i jedzenia. Podrożało więc wszystko, roboty nie ma, zapłata licha. Więc robotnicy chcieli strejkami wymusić lepszą zapłatę. Fabrykanci robić zaprzestali, głód wydusił strejkujących, a resztę wstrzelała policya i wojsko. Teraz rzucają się ci zgłodniali robotnicy na koleje żelazne. Odpędzają z nich robotników i urzędników, wyrywają szyny, zatrzymują pociągi, zapalają wozy z towarami i niszczą, co tylko mogą. Koniec będzie ten, że przyjdzie policya z wojskiem, niespokojnych i zbrodnie popełniających wystrzela, a bieda pozostanie, jak była, owszem urośnie jeszcze, że zarobek będzie jeszcze gorszy.

Ziemia Święta.

Z Akwizgranu donoszą do westfalskiego „Merkura": W ostatnich dniach maja rozeszła się w gazetach pogłoska, iż rząd francuski żądał uznania swego protektoratu w ziemi świętej ze strony niemieckiego związku palestyńskiego, a w razie odmowy mieli Łazarzyści zostać wydaleni z niemieckiego hospicyum w Jerozolimie. Sprawa ta została teraz załatwioną, rząd turecki bowiem, jako też Stolica św. uznała prawo państwa niemieckiego do samodzielnego wykonywania protektoratu nad instytucyami założonemi przez niemieckich katolików w Palestynie. Prefekt Propagandy, X. kardynał Ledóchowski, z przyzwoleniem Ojca św., oświadczył, że nie ma powodu do odwoływania niemieckich Ojców z zakładu związku palestyńskiego, stojącego pod opieką niemieckiego państwa, a wreszcie kierownictwo Łazarzystów daje rękojmię, że odtąd rząd francuzki nie będzie miał żadnego wpływu na rozporządzanie niemieckimi Łazarzystami, gdziekolwiekby to być mogło.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Gliwice. W ten poniedziałek u budowniczego pana Pozer służąca składając ogień nalała nafty, w tem nagle płomień wybuchł zajęły się suknie na niej i tak mocno poparzoną odwieziono do lazaretu, gdzie też umarła, nawet bez zaopatrzenia się na drogę do wieczności. Jużeśmy tyle wypadków mieli podobnych a to wszystko nie skutkuje i bardzo często te się powtarzają.

≡ **Z gliwickiej huty.** Nasz tajny radza p. Jüngst, kowalowi Gryczowi ze Żernik wręczył medal honorowy, jako nagrodę za 50 lat pracy w tutejszej hucie.

— W skutek dorocznej ślubnej pielgrzymki do św. Anny, posiedzenie zwyczajne „Związku katolickich robotników" tutejszych, odbędzie się tydzień później, czyli 28-go tego miesiąca.

— Liczne dowozy gęsi z okolic w Rosi, w których cholera panuje, łatwo zarazę przenieść mogą do kraju,

---

Santa Maria, a gdy po wielu trudnościach 12 października odkrył pierwszą wyspę, nazwał ją San Salvador (Święty Zbawiciel.)

Odbył jeszcze trzy wyprawy r. 1493, 1498 i 1502, ale w skutek zazdrości i barbarzyńskiego postępowania rodaków z ludami nowo odkrytych krajów, doznał wiele przykrości i nie osięgnął tak świetnych rezultatów, jak sobie obiecywał. Umarł jakoby męczennik w Walladolid 12 maja 1506 r.

Przyjęty jeszcze za młodu do trzeciego zakonu św. Franciszka, rad i za dni najwyższych dostojeństw i chwały swojej, nosił gruby habit zakonny, zbytkiem wszelkim i przepychem się brzydził, wina nawet i mięsa, chyba w koniecznej potrzebie nie pożywał. Miłosierny względem biednych, dla dzikich Indyan prawdziwie był opieką ojcowską i apostolską miał miłość. Nie dziw, że kilkakrotnie myślano o policzeniu go w poczet błogosławionych, i zapewno się to stanie, skoro świadectwa dostateczne zostaną dostawione Stolicy apostolskiej.

Najpiękniej całą wspaniałość duszy swojej objawił w testamencie swoim, w którym polecając starszemu synowi Diego upominanie się u rządu hiszpańskiego praw ojcu przyznanych i sum jemu należnych, wkłada na niego obowiązek ufundowania na wyspie San Domingo czterech katedr teologii, szpitala i kościoła na cześć Niepokalanego Poczęcia Najś. Maryi Panny; nadto, przykazuje mu złożyć na banku genueńskim wielki kapitał na wyprawę do Ziemi św., gdyby królowie chrześciańscy sami jej podjąć nie chcieli; nakoniec, i jemu i potomkom jego za pierwszą nieodzowną kładzie powinność dostarczać Ojcu św. pomocy w wojsku i w pieniądzach, ile razy by zażądał, a nawet i cały majątek złożyć mu w ofierze, w razie gdyby kiedy został pozbawiony państwa swego. Zaiste to maż świątobliwy i wspaniałomyślny!

Dodajemy jeszcze, że przed rozpoczęciem pierwszej wyprawy, której czterosetną rocznicę teraz obchodzimy, usunął się na samotność do klasztoru franciszkańskiego Rolida, i modlitwą postem i pokutą przygotował się do tej wielkiej sprawy; potem zgromadzonej załodze trzech statków swoich, w słowach namaszczenia pełnych, oznajmił wielkość i świętość przedsięwzięcia, do którego się zabierają, i jako koniecznie tego potrzeba, by wszyscy do niego powołani byli w stanie łaski uświęcającej. Potem na czele orszaku swego uroczystą procesyą udał się do kościoła, gdzie wszyscy do Sakramentów świętych przystąpili, i tak dopiero, wsiadłszy na okręt „Santa Maria," rozwinął sztandar z imieniem i wizerunkiem Chrystusa ukrzyżowanego i w imię ukrzyżowanego podniósł kotwicę i rozpuścił żagle i odbił od brzegu, raczej jako apostół, niż jako żeglarz na odkrycie nowych światów płynący.

z tego powodu władza nad tem się zastanawia, czyby nie należało zakazać transportu gęsi.

— W zeszłą sobotę wieczorem i od południa 3 godziny w niedzielę, miasto nasze przystrojone, było dość ożywione przez przybyłych turnerów górnoszlązkich, których liczba dochodziła do 900 z 24 miejscowości. Goście ci zostawili w Gliwicach kilka tysięcy marek, a za to się ubawili przy pięknej pogodzie, nasłuchali róznych mów, — rozumie się — tylko niemieckich, chociaż nie wszyscy byli Niemcami, najedli i napili.

— Święcenie niedzieli powinno obejmować i wszelkie destylacye i wyszynki wódek. Lokale te do 1go lipca nie były tyle zwiedzane w niedzielę: teraz są przepełnione aż do 10 godziny wieczorem, w skutek czego pijaków przybywa. Zbawienną byłoby rzeczą, aby w tym względzie nastąpiła zmiana, gdyż właśnie bez tych lokali obyć się można najlepiej, przynajmniej zaś powinno nastąpić ograniczenie to samo, które do innych handlów wydane zostało.

± **Prudnik** Robotnik Karól Gonsior z Nowejwsi, który tu u gospodarza Habla służył, jechał ze zbożem z pola, spadł z woza i na miejscu się zabił. Pozostawia żonę i 4 dzieci.

+ **Bobrek.** W Julihucie robotnik Jan Lewig z Miechowic położył się na spoczynek pod lekomotywę wąskiego toru, aby się rozgrzać i zasnął. Rano go nie spostrzeżono i lekomotywa przy poruszeniu przecięła Ledwigę na dwoje.

⊻ **Królewska Huta** Socyalista Andrzejewski został w dniu 9 bm. aresztowany. Jest on w podejrzeniu, że pisma zakazane rozpowszechniał, tj. robotnikom rozdawał. Jestto ten sam, który w Katowicach i tu chciał zwołać zgromadzenie socyalistów ale sali nie dostał.

√ **Z Królewskiej Huty** donoszą, że tamże 31go z. m. porozlepiali socyaliści polskie plakaty, wzywające na zebranie do strzelnicy. Jak się później okazało, zebranie to zwołał pewien socyalista z Berlina. Restaurator Namekel, który o socyalistycznych zamiarach tego zebrania początkowo nie wiedział, odmówił w ostatniej chwili sali. Zamierzano potem na tak zwanej „Hołdzie“ zebranie zwołać, lecz policya przeszkodziła temu. — W Katowicach próbowali socyaliści także zwołać zgromadzenie, ale i tu policya temu przeszkodziła. Na ulicach zbierały się tłumy robotników, a gdy się na rozkaz policyi nie chcieli rozejść, aresztowano około 35 osób. — Zarząd „Kółka Towarzyskiego“ w Królewskiej Hucie ogłasza, że każdego członka, łączącego się z socyalistami wykluczy z Towarzystwa, do którego się nie przyjmuje ludzi podejrzanych o stósunki z socyalistami.

∞ † **Góry** dnia 17. 8, 92 r. Dzisiaj o w pół do czwartej godziny po południu powstał w pobliskiej wsi Opatowicach pożar, który zniszczył 5 chałup i 3 stodoły. — O 8. godzinie wieczorem padał tu grad przez kilka minut, który wiele szyb w oknach potłukł. Wicher okropny, który 3 minuty trwał, wielkie poczynił spustoszenia. Na niezliczonych domach dachy poniszczył, dwie stodoły wywrócił, dach z nowo w przeszłym roku wybudowanej kamienicy p. Dziuby zniósł zupełnie, u Adlera komin obalił, u stolarza Nowaka murowany szczyt się zapadł i dach poniszczył. W ogrodach szkody są wielkie, gdyż drzewek połamanych i wywróconych jest bez liku. W strzelnicy około 20 dużych topól i akacyi leży połamanych. Prawdziwy cud, że z ludzi nikt pokaleczony nie został, gdyż wicher unosił cegły etc. na kilkadziesiąt kroków.

/ **W Zgorzelicach** i innych miastach szlązkich coraz więcej się rozpowszechnia zwyczaj wypłacania zarobku robotnikom w piątki wieczorem, aby rodziny ich w soboty miały czas sprawić sobie przedmioty i artykuły spożywcze, dla tego, że w niedzielę i święta kramy pozamykane.

Rozmaitości.

W bieżącym tygodniu połów fląder pod Gdańskiem był bardzo obfity. Sprzedają wyborny gatunek po 60 fen. pośledniejszy 30 fen. najpośledniejszy 15 fen. za mędel.

Nowym, ważnym wynalazkiem — jeżeli się praktyczność jego potwierdzi — będzie wynalazek materyi stanowiącej pancerz dla wojska, ochraniający ciało ludzkie od ran, jakie kule karabinowe mu zadają. Inżynier rumuński Konstanty Janopulo wynalazł skład tkaniny, która w grubości tylko 3 milimetrów nie przepuszcza kuli z karabinu Mannlichera. W sprawozdaniu o tej wiadomości nie powiedziano, w jakiej odległości do materyi tej strzelano. Byłby to praktyczny pancerz dla wojska — atoli pytanie, czy ci którzy we wojnie koniecznie chcą zabijać, a przynajmniej ranić, nie każą umieścić na przodzie kuli ostrego stalowego końca, a takiemu pewnie żadna tkanina się nie oprze.

Węgiel kamienny do wysokiego stopnia rozgrzany i w tym stanie wystawiony na działanie tlenku ołowiu ma wytwarzać bardzo silny prąt elektryczny — taki jest najnowszy wielki wynalazek sławnego Edisona. Gdy się sprawdzi, będzie to wielki przewrot w wprawianiu w ruch wszelkich maszyn parowych.

Garbarze przy wykonywaniu swego zawodu nie podlegają zarazie cholerycznej. Liczne to twierdzenie stwierdziły przykłady. W Konstantynopolu dzielnica zamieszkana przez garbarzy nie utraciła ani jednego mieszkańca na cholerę. Przyczyną ma być i wapno w rzemiośle tem używane i zaprawa skór, która mimo, że niemiły ma odór, odświeża powietrze.

Gazeta, dla piekarzy w Berlinie wychodząca drukiem wzywa władze policyjne, aby zakazały chwytać rękami i przebierać wszelkie pieczywo, już z tego powodu, że w razie gdyby cholera srożyć się miała u nas, bardzo łatwo może być przeniesionym lasecznik cholery z ręki na pieczywo i tym sposobem dostać się do żołądka. Wszystkie te obostrzenia policyjne są może niejednemu niedogodne, ale bardzo są chwalebne i im tylko zawdzięczamy, jeżeli cholera u nas nie będzie robiła spustoszeń, jakie czyni w głębi Rosyi, gdzie jak wiemy z częstych teraz opisów, panuje najokropniejszy nierząd, niezaradność i niechluidztwo.

Dziwaczna budowla. Nowy Jork zyskał świeżo gmach który ekscentrycznością kształtów i urządzania nawet za oceanem jest unikatem. Niezwyczajną budowlą jest olbrzymia fabryka, 200 stóp wysoka, kształu słonia. W gmachu głównym, przedstawiającym tułów zwierzęcia, mieszczą się większe i mniejsze sale do pracy, trąba, kły i ogon stanowią klatki schodowe, oczy zastępują dwa olbrzymiej wielkości okna, z prześlicznym widokiem na morze i brzeg morski; w nogach słonia znajdują się cztery gmachy piętrowe i cztery główne bramy. Na grzbiecie kolosa stoi indyjski dom mieszkalny z wieżą, wysoką 300 stóp, z której wierzchołka odsłania się widok na cały Nowy Jork, Brooklin i okolicę.

Dla oberżystów i hotelistów. Trybunał rzeszy orzekł, że gospodarze w oberżach i hotelach obowiązani są każdemu przyzwoicie zachowującemu się, który wszedł do ich lokalu, podać na zamówienie jeść i pić. Odmówienie tego bez dostatecznej przyczyny byłoby obrazą dla zamawiającego. Gdy gość zjadł i wypił, mogą żądać, aby lokal opuścił, jednakże gdy znowu co sobie podać każe i to dać mu obowiązani. Nie wyklucza to naturalnie, iż gospodarz może żądać zapłaty zaraz przy podawaniu a przed spożyciem.

W Berlinie toczył się przed Izbą karną przez kilka dni proces przeciw właścicielowi banku Hirschfeld i Wolf, Antoniemu Wolfowi, przeciw bankierowi i Leipzigerowi i przeciw prokuryście Wolfa, Szamatolskiemu. Obaj ci pierwsi oskarżeni o przeniewierzenie cudzych pieniędzy. Sąd skazał Wolfa na 10 lat więzienia i na utratę praw obywatelskich przez lat 15; Leipzigera na 10 lat cuchthauzu i na utratę praw obywatelskich przez lat 5. Szamatolski został uwolnionym.

Jak rozpoznać, czy masło nie pomieszane z margaryną? Bierze się czyste naczynie ze szkła białego, kładzie się w nie kawałek masła, które się chce próbować i zanurza się naczynie w gorącej wodzie, aż się masło zupełnie rozpuści. Czyste masło osadza wtedy wodę i sól z siebie na dnie, a roztopione przedstawia płyn klarowny i przejrzysty. Im więcej w niem margaryny, tem mętniejszy i bielszy płyn u góry.

Jabłka. Pożytek jaki pokarmy owocowe organizmowi przynoszą, powszechnie jest znany. Świeżo jednakże jeden z hygienistów niemieckich wystąpił z pochwałami dla jabłek, rozbierając liczne zalety, które posiadają jako pokarm. Pochwały jego streszcza „Ogrodnik polski“ w następujących słowach: Pominąwszy bowiem, że pożywność jabłek wyższą jest niż kartofli, mają one szacowną część składową, kwas jabłkowy, bardzo dla organizmu pożyteczny. Kto regularnie jabłka jada, nie tylko wolny jest od chorób żołądka, ale nawet mniej skłonnym do chorób się staje. Znaczna stosunkowo w jabłku ilość fosforu, ma także godny zaznaczenie wpływ na organizm; chodzi tu mianowicie o odświeżanie mózgu, pracą umysłową zmęczonego. Z tego więc powodu, używanie jabłek polecić należy wszystkim prowadzącym życie czynne i natężone, a jednakże siedzące, gdyż jabłka składem swym zarówno do odżywiania mózgu i nerwów, jak i do pobudzania działania wątroby i żołądka się przyczyniają. Wiadomo zaś, jak często osoby, życie o jakiem prowadzić zmuszone, na powyższe organa zapadają. Że używanie jabłek, w celach zdrowotnych, najwłaściwszem jest wieczorem, przed udaniem się na spoczynek, to powszechnie jest wiadomem.

Dobre rady.

O wędzeniu słoniny, szynki, kiełbasy itp.

Najważniejszą rzeczą wpływającą na zdrowie i siły człowieka jest pożywienie. Dla tego też każda gospodyni powinna zważać nie tylko na samą ilość, ale jakość pożywienia, gdyż to jest podstawą szczęścia domowego, a takowe może tylko osięgnąć dobra, umiejętna i sumienna gospodyni.

Mięso, słonina, czyli okrasa (szpek) i inne mięsne potrawy, są oprócz dni postnych naszym codziennym przysmaczkiem. To też mało się trafi gospodarzy, którzyby w roku jednego albo dwóch tuczników nie zabili; lecz nie wszystkie gospodynie zachowują mięso, słoninę itp. rzeczy tak jak powinny, chcąc, aby długo w czystości i smaku się utrzymały.

Wędzenie słoniny i szynki odbywa się w kilkoraki sposób — o jednym z tych, którzy tu w tej okolicy jest nam mało znany, przeto takowy opisuje, jak następuje

Po zabiciu wieprza powinny rozebrane części, (które mają być do wędzenia użyte) wystygnąć, inaczej nabrałyby przykrego smaku. Następnie soli się osobno t. j. w innem naczyniu słoninę i w innem szynki i tak: na 100 funtów wieprzowiny potrzeba 5 funtów soli, 5 łutów saletry, 5 łutów angielskiego pieprzu czyli kubeby, dalej bobkowego liścia 5 łutów i gwoździków 2 i pól łuta. Dla osób, które to lubią, można domieszać czosnku i cebuli. Tak nasolona słonina, jeżeli jest na trzy palce gruba, pozostaje w fasce, do trzech tygodni, lecz przewraca się dwa razy w tygodniu, aby sól wszystkie połcie równo przejęła, a jeżeli jest mało sosu, to można zwyczajnej dolać wody.

Chcąc potem przystąpić do wędzenia niniejszem sposobem, to bierze się żużli dymnych, (których można dostać od kominiarza) a takowych potrzeba na 100 funtów słoniny półtora funta, które to żużle kładzie się w 18 litrów wody i gotuje się dobrze przez dwie godziny. Po rozgotowaniu odstawia się, zalewa się zimną wodą i zamięsza, poczem pozostawia się w miejscu, aby się mogły dobrze ustać. Następnie przecedza się przez grube płótno, a żużlica ta będzie podobna do czarnej kawy. Po tem wlewa się we faskę, kładąc doń dwie lub trzy połcie słoniny tak, aby się całe zanurzyły, a jeżliby cała część słoniny nie była zanurzona, to można z dwa litry zwyczajnej wody dolać, albo tę stronę często polać lub przewrócić. Po dwugodzinnem przebyciu zostanie słonina jeżeli ma 4 palce grubości zupełnie uwędzoną, którą się wyjmuje i wiesza przy średnio ciepłym piecu aby oschła, co trwa najdłużej jeden tydzień, a następnie chowa się w suche miejsce, aby powietrze miało cokolwiek przystępu.

Po uwędzeniu słoniny można tę samą żużlicową wodę potrzebować do wędzenia szynek lub innych rzeczy, ale powinna być wprzód przecedzona. Jeżeli po słoninie mają być szynki, to trzeba z dwóch funtów żużli świeżej wody przygotować, ponieważ szynki dla swej grubości potrzebują więcej wody i dłuższego wędzenia i tak: szynka ważąca 40 funtów powinna być 7 do 8 godzin moczona.

Podobnie jak słoninę i szynki, można także wędzić żeberka, salceson, kiełbasy itp., lecz te rzeczy wędzi się przed słoniną i szynką, gdyż są prędzej do wędzenia gotowe, a wędzenie ich trwa najdłużej jednę godzinę.

W ten sposób wędzone kiełbasy, salcesony, żeberka, słonina i szynki są czyste, smaczne i drowe.

A zatem wypada zachęcić nasze gosposie, aby zechciały taki sposób wędzenia u siebie zaprowadzić.

Graczom w karty.

Krwią i łzami pisane człowieczeństwa dzieje,
A kraj nasz nieraz ciężkie przechodził koleje:
Po stokroć, gdy szarańcze plon ziemi wyjadły,
Pojawiała się nędza, a z nią głód wybladły;
Czarna śmierci posłanka, często dżuma wschodnia
Stosy trupów haraczem wybierała co dnia;
To znów sroższe, niż dżuma i głód i szarańcze,
Niszczyły polską ziemię najazdy pogańcze,
Zamieniali w perzynę żyzne nasze włoście
Turek i Szwed i inni nieproszeni goście!
Dzisiaj już nam nie grożą pogańskie zagony.
Butny Srwed siedzi cicho, bo sam zagrożony,
I morowem powietrzem już Bóg nas nie karze,
I szarańcza mniej częsta na lackim obszarze.
Lecz nowa oto klęska obrzydła i wściekła,
Na nieszczęśliwy ród nas wypuszczona z piekła,
Niszczy majątki, zdrowie, chwieje sumieniami
I charahter narodu upadla i plami!
Tą klęską dzisiaj w Polsce jest gry smutnej narów:
A karty zastąpiły głód, mór i Tatarów!

K. Gaszyński.

ŻARTY.

** Mośku! oskarzony jesteś, że w bójce odgryzłeś kawałek palca Wojciechowi, przyznajesz się do winy?

— Niech on da na to dowód.

— A dyć nie ma kawałka palca.

— Przedświetny sądzie, — pszepraszam, — czy to czego nie ma — może być dowód?

** W hotelu. Sługa: Kiedy mam Pana jutro rano obudzić?

— Pan: Dziękuję ci, ja zawsze sam na czas potrzebny się budzę.

— Sługa z podziwieniem: O jej, a tóżby to z Pana był doskonały sługa hotelowy!

** A: Słyszałeś, że teraz cierpiącym na bezsenność radzą sypiać na poduszkach wypchanych chmielem?

— B: Stary sposób! szkoda chmielu. Ja używam chmielu w piwie, śpię doskonale, a wyglądam jak poduszka.

NADESŁANO.

Boleści głowy, obłożony język, palenie uszów, ospałość po jedzeniu, wzdymania itp. są pewnemi oznakami przeszkody w trawieniu i chorób żołądkowych.

Do usunięcia tychże cierpień jest Warnera Safe Cure środek leczniczy gorącego polecenia godzien.

Warnera Safe Cure jest do dostania po 4 marki za flaszkę w aptekach: w Krämelmarkt-Apotheke we Wrocławiu (Breslau) Hintermarkt 4 i w Engel-Apotheke Leipzig (Lipsk.)

Vorschrift von Safe Cure.

20,0 virginisches Wolfsfusskraut 15,0 Edelleberkraut digivire man mit 1000 0 dest. Wasser, 8 Tage lang, colire und dampfe ab bis 375,0, löse darin 05 amerikanisches Gauli sheria Extrakt und 2,5 salpetersaures Kali setze 80,0 Weingeist und 50,0 Gliceryne zu und filtrire Im dunklem Glas aufzubewahren.

Kurs pieniężny.

Za guldena austryackiego płacą	1 M.	71 fen.
Za rubla	,,	2 M. 08 fen.

CHORĄGWIE,

dla Kościołów i Towarzystw: **jedwabne** z obrazami i ornamentacyami haftowanemi,
jedwabne z obrazami olejno malowanemi,
wełniane adamaszkowe z obrazami olejno malowanemi.

Chorągwie podług życzenia, rzymskie lub sztandary, na maszyneryi do zdejmowania: gałki i krzyże resp. piłki i skówki z bronzu ze stósownemi symbolami.

Chorągwie dla Towarzystwi Bractw podług każdego rysunku, których wybór nadsyłam.

Cenniki oraz próby materyałów franko.

Skład kościelno-artystyczny

J. Szpetkowskiego

w Poznaniu (Posen)

Berlinska ulica 15

poleca

STACYE

Męki Pańskiej

płaskorzeźby (haut-relief) z masy mozaikowej, trwałej przez całe wieki. Zakupiwszy **osobiście w Paryżu** kilka partyi **modeli przez pierwsze powagi za najpiękniejsze uznanych,** wykonuję stacye artystycznie, malowane w naturalnych kolorach i miejscami grubo prawdziwem dukatowem złotem złocone. Że stacye te rzeczywiście są nadzwyczaj piekne, niechaj posłuży za dowód wysyłka takowych w rozmaite strony Niemiec i Austryi, a w ostatnim czasie nawet do Ameryki, zkąd Zakład poodbierał liczne uznania za gustowne wykonanie. Stacye te wykonuję w rozmaitych wielkościach i stylach, stósownie do potrzeb każdego kościoła, nadsyłając na życzenie stacye na okaz franko. Kościołom oddaję stacye na wypłaty, na krótszy lub dłuższy termin. Również poleca Zakład kapliczki z stacyami (jako Kalwaryą) z sztucznego kamienia, trwalszego od piaskowca, oraz **figury Świętych Pańskich** z tego samego materyału. — **Boże męki** itd.

Fotografie i cenniki na życzenie franko.

Restaurowanie i dekorowanie kościołów w najgustowniejszem wykonaniu.

BALDACHINY,

Ołtarze i **ołtarzyki do noszenia.**
Ambony, konfesyonały,
Chrzcielnice,
Krzyże i latarki procesyonalne, kierce, lichtarze, pająki,
Krzyże ołtarzowe, trybularze i łódki, monstrancye, kielichy i puszki.
Dzwonki harmonijne,
Lampierze.
Tuwalnie i umbracula.

Najwiekszy skład i fabryka wszelkich przedmiotów do użytku kościelnego służących.

Cenniki i t. d. franko.

Wczorajszego wieczora uzupełniając prawie 83 rok życia swego, nastąpiła śmierć najukochańszego małżonka, ojca i szwagra, królewskiego radzcy powiatowego sądu pozasłużbowego rycerza pp.,

Franciszka Klose

o czem donoszą niniejszem w smutku pogrążeni, prosząc o pobożne westchnienie.

Gliwice, dnia 17 sierpnia 1892.

Amalie Klose, urodz. Schäfer.
Jenny Klose.
Marie Schäfer.

Pogrzeb odb. się w piątek o godzinie 4-tej.

Ferdynand Gebauer, Bytom G.-Sz.

ulica Długa 8, ukośnie naprzeciwko król. landratury poleca się Przewielebnemu Duchowieństwu i Szanownym Dozorom Kościelnym do wykonywania wszelkiego rodzaju paramentów w ściśle kościelnym stylu, jako to: **ornatów, ozdób na kazalnicę, baldachimów, chorągwi, ubiorów dla ministrantów i kościelnych z najrozmaitszych materyi i jedwabnych, atłasowych, sukiennych, wełnianych itd.** po cenach bardzo umiarkowanych i pod warunkami zapłaty nader przystępnemi.

Równocześnie polecam mój **największy górnoszlązki lombard garderoby do przedstawień teatralnych i maski** każdego rodzaju. Wykonują się także **odznaki** dla związków, jako i **szerp.**

Wyprzedaż masy konkursowej

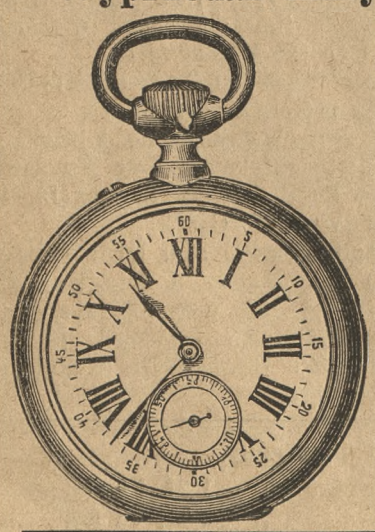

P. Golisch'a

w Gliwicach,

Neumarkt

wyprzedaje się skład zegarków złotych i srebrnych jako też towary optyczne od godziny 7 rano do 8 wieczorem.

☞ Reperacye wykonują się prędko i tanio pod gwarancyą.

Środek ochronny przeciw

czerwonce u świń

Krople na tę chorobę

(Rothlauftropfen)

poleca

„Apteka pod orłem"

(Adler-Apotheke)

J. Fengler'a

w Gliwicach

Rynek.

Dobrym gospodyniom

polecam bardzo smaczną

PALONĄ KAWĘ

funt po 1,20 Mrk. i 1,80 Mrk.

CUKIER

twardy i miałki, przy odbiorze 5 funtów, po cenach tańszych.

RYŻ

za funt 15 do 30 fenygów.

MYDŁO

dobre suche funt po 25 fen.

CYGARY

we wielkim wyborze po 3 do 20 fenygów za sztukę.

PRESÓWKA

funt po 1 Mrk. i 1,20 Mrk.

☞ **Członkom ze „Związku katolickich robotników" taniej!**

A. Chrząszcz

w Gliwicach

dawniej **Józef Edler.**

Moja pracownia i skład

towaru koszowego

wszelkiego gatunku

znajduje się na ulicy

Karola Nr. 10

(Carlstrasse)

Równocześnie polecam mój skład koszów podróżnych, ręcznych i do bielizny własnego wyrobu po nizkich cenach. Proszę więc baczyć dokładnie na moją firmę. Reperacye wykonuję czysto i prędko.

I. Choroba

majster koszykarski

(dawniej **R. Horn**)

w GLIWICACH.

Szanowna gospodyni!

Proszę czytać! Spróbować i przekonać się!

Reński z jabłek żelée

na czas letni i zimowy do smarowania chleba, zmieniając czasem zamiast masła, jak i do różnych ciast i jako kompot.

Bardzo zdrowy! pożywny! dobry a tani!

Funt tylko 50 Fen.

Zamówienia wielkie sprawiają te nizką cenę, aby i tu jak to się dzieje w nadreńskiej prowincyi, ten tak ulubiony tam u ludu środek spożywczy zaprowadzić.

Wrocławska palarnia kawy,

Richard Gaida,

Gliwice, ulica Bytomska 11.

Dla odsprzedawających w pięknych wiadrach 25 funt. po cenach fabrycznych.

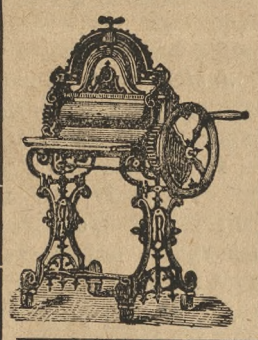

Uznaną jako wyborna tak zwana

Triumph-Wäsche-Mangln

najlepszy fabrykat niemiecki z lanego żelaza i walcy z trwałego drzewa pojedyńczo a elegancko zbudowana rozsyła się w prost w 5-ciu wielkościach pod gwarancyą za dobroć i osiagnięcie celu, już za 25 M, opłacony fracht kolei na całe Niemcy.

B. HENLE w Nürnberg,

Fabryka i rozsyłkowy interes

maglowni do bielizny, maszyn do prania i wykręcania.

Illustrowany cennik darmo opłacony. Wiele uznań.

A. JANETZKI

Fabryka kunsztownych wód mineralnych

Gliwice,

Rohrstrasse Nr. 9

poleca odsprzedawającym

Selter i musujące limonady

w najlepszej jakości po najtańszych cenach, łaskawej pamięci

Skład płynnego „Kohlensäure" i różnych soków owocowych.

Szanownej Publiczności tutejszej i okolicznej polecam mój doborowy

Skład wina

od najtańszego do najdroższego. Skora i rzetelna usługa.

Emil Aufrecht,

Gliwice,

Ulica Tarnowicka. Nr 15.

Maschinen- u. Gruben Sohlleder-Abschnitte,

grösstenteils Kernstücke, werden von jetzt ab auch im Detail billigst verkauft.

A. Haase's

Lederhandlung.

GLEIWITZ.

L. Rumpel

w Tworogu G. Szl.

(Tworog O/S.)

leczy prędko i doskonale kremfy, wrzodowe porażenia, zaskórne i pęcherzowe choroby, zepsucie w najgorszym sposobie, kamień bez operacyi, tylko przez medycyny rozpędza flus solny, wszelakie bóle, romatyzm stawowy i wszelką słabość itd. I takie choroby które już inni leczyli, lecz nie pomogli, podejmuję się wyleczyć i już wiele wyleczyłem, dla tego dużo podziękowań i atestów posiadam; który na zażądanie, każdemu za darmo i franko nadeślę. Na odpowiedź jest potrzeba 10 fen. w markach pocztowych dołączyć.

Szanownej Publiczności tutejszej i okolicznej polecamy się uniżenie ☞ **w potrzebie wszelkich prac**

przy piecach

przy **ściśle rzetelnym wykonaniu i przystępnych cenach.**

Z uszanowaniem

Gebr. Scholz,

Gliwice,

Oberwallstrasse Nr. 2.

Najlepszą herbatę

można tylko nabyć u mnie **funt już od 2 do 5 Mrk.**

Kto kupi najmniej za 5 Mrk. temu odeślę franko do domu. Dla odsprzedawającego znaczny rabat.

Królewska Huta

(Königshütte)

Jan Neumann.

Mam wielki skład

☞ WINA

węgierskiego, reńskiego i t. p. białego i czerwonego **tylko prawego,** po najtańszych cenach, które polecam przy okazyach ślubu, chrztu i t. p. dla zdrowych i chorych.

J. Rodewald,

w Gliwicach przy „Germanii."

Wyplatanie

drutem najwyborniejszym

sufitów czyli deki izb jak i ściany cienkie dzielące izby, poleca po tanich cenach

fabryka wyplatania drutem

I. Schmidt'a

w Gliwicach

ulica dworca kolei żelaznej

(Bahnhofstrasse 4.)

Poszukuję mocnego człowieka (Hausheltra) do natychmiastowego zajęcia u mnie tego miejsca

Koslowski

w Gliwicach.

Skład skór.

Nakładca i redaktor odpowiedzialny ks. Fr. Przyniczyński w Gliwicach (Gleiwitz.) — Drukiem Teodora Zalewskiego w Gliwicach (Gleiwitz).